

Był bez przerwy pijany przez kilka lat

23 października 2019

U 46-letniego Amerykanina lekarze zdiagnozowali „autobrowar”, czyli rzadkie zaburzenie polegające na tym, że pacjent po spożyciu pokarmów o wysokiej zawartości węglowodanów wchodzi w stan nietrzeźwości.

Jak poinformowało czasopismo „BMJ Open Gastroenterology”, niezwykła historia ma swój początek w 2011 roku, gdy mężczyzna uszkodził sobie rękę i musiał przyjmować antybiotyki. Po skończeniu leczenia zauważył zmiany w swoim organizmie oraz samopoczuciu – luki w pamięci, depresję, wybuchy agresji. Psychiatra zapisał mu antydepresanty.

Po pewnym czasie Amerykanin został złapany na prowadzeniu pojazdu pod wpływem alkoholu, choć go nie spożywał. Ponadto mężczyzna kilka razy trafiał do szpitala, bo był tak pijany, że ledwie trzymał się na nogach. Lekarze nie wierzyli, że nie pił alkoholu.

Po jakimś czasie lekarze z Uniwersytetu w Richmond wyjaśnili powód niezwykłego stanu pacjenta. W jego kale znaleziono drożdżakowce *Saccharomyces cerevisiae* i powiązany z nimi grzyb. Produkują one węglowodany, które zamieniają się w etanol. Czyli Amerykanin stale był nietrzeźwy, choć tego nie podejrzewał.

Po serii leków przeciwgrzybiczych i probiotyków nastąpił tylko jeden nawrót choroby i zaburzenie ostatecznie udało się wyleczyć.

Na podstawie: [BMJOpenGastro.bmj.com](https://bmjopen gastro.bmj.com)

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)